



Sygn. akt II KK 14/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Jacek Sobczak

SSA del. do SN Stanisław Stankiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza,
w sprawie **I. C.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 maja 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 lipca 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 marca 2015 r.,

I. na podstawie art. 455 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego co do rozstrzygnięć dotyczących kwalifikacji prawnej czynu oraz kary i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,

II. oddala kasację co do pozostałej części zaskarżonego wyroku, jako oczywiście bezzasadną,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. P. - Kancelaria Adwokacka - kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % podatku VAT, tytułem obrony z urzędu I. C. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym,

IV. zwalnia skazanego od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego w części oddalającej kasację, a poniesionymi wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

I. C. został oskarżony o to, że: w dniu 27 października 2013 r. w W. przy ul. N. działając w zamiarze bezpośrednim usiłował pozbawić życia O. K. poprzez wywrócenie jej na ziemię, a następnie bicie pięściami po głowie i szyi, kopanie po głowie i uderzanie obutą nogą z góry w leżącą na twardym podłożu głowę, a także poprzez zadawanie obrażeń stłuczoną butelką w głowę i szyję, czym spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci licznych ran ciętych i tłuczonych szyi, twarzy, nasady nosa, prawego łuku brwiowego powieki i okolicy skroniowej, lewej strony szyi, skóry głowy okolicy ciemieniowej lewej, krwiałaków okularowych i okolicy skroniowej lewej, złamania nosa i okolicy jarzmowo-szczękowo-oczodołowej, które skutkowały rozstrojem zdrowia pokrzywdzonej na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzieloną O. K. pomoc przez osoby postronne oraz Pogotowie Ratunkowe, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej sześciu miesięcy, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 25 marca 2015r., uznał oskarżonego I. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za

to, na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności. Tymże wyrokiem orzeczono także o dowodach rzeczowych oraz kosztach.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego I. C., który zarzucił:

„a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie, że oskarżony I. C. działał w zamiarze bezpośrednim zabójstwa pokrzywdzonej O. K., podczas gdy prawidłowe ustalenia faktyczne powinny doprowadzić sąd pierwszej instancji do wniosku, że oskarżony działał w zamiarze wyrządzenia pokrzywdzonej uszczerbku na zdrowiu, którym mowa w art. 157 § 1 k.k., ewentualnie, że usiłował dokonać zabójstwa O. K. pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami;

b) rażąco niewspółmierność kary 25 lat pozbawienia wolności w sytuacji, w której motywacja sprawcy, rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, nakazywały orzeczenie kary znacznie łagodniejszej wobec I. C.”

Autor apelacji domagał się zmiany zaskarżonego wyroku „poprzez zastosowanie łagodnego wymiaru kary z kwalifikacji z art. 157 § 1 k.k.”.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 lipca 2015 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, rozstrzygając nadto o kosztach.

Obecnie, kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca skazanego I. C., który zarzucił:

„1) rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) art. 410 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń w przedmiocie niemożności działania oskarżonego w warunkach art. 148 § 4 k.k. ze względu na przebieg i sposób działania oskarżonego oraz czas tegoż działania, mimo, że opinie biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii nie wskazywały tych okoliczności jako istotnych dla poczynienia ustaleń w zakresie działania I. C. w afekcie oraz

b) 457 § 3 k.p.k. poprzez nieodniesienie się przez Sąd Apelacyjny do wszystkich zarzutów apelacji, zwłaszcza w tych wskazujących na właściwości i

warunki osobiste oskarżonego (w szczególności socjopatia oskarżonego, fakt stosowania przemocy domowej wobec I. C.),

2) będącą konsekwencją powyższego rażącego naruszenia prawa procesowego rażąca niewspółmierność kary 25 lat pozbawienia wolności w sytuacji, w której motywacja sprawcy, rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, nakazywały orzeczenie kary znacznie łagodniejszej wobec I. C.”

Stawiając powyższe zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł, w pisemnej odpowiedzi na kasację, o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego okazała się w tym znaczeniu skuteczna, że spowodowała uchylenie zaskarżonego wyroku, w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego, co do rozstrzygnięć dotyczących kwalifikacji prawnej czynu oraz kary, i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Rozstrzygnięcie kasatoryjne nie zapadło jednak z powodów wyartykułowanych w kasacji, stąd też wniesiona skarga, co do pozostałej części zaskarżonego wyroku, została oddalona jako oczywiście bezzasadna. Skoro ustawa pozwala oddalić w całości kasację jako oczywiście bezzasadną (*arg. ex art. 535 § 2 zd. 1 k.p.k.*), to *a maiori ad minus* dopuszczalne jest to także w określonej części wyroku, zaś implikacją tej decyzji jest – na zasadzie art. 535 § 2 zd. 3 k.p.k. - rezygnacja z wywodzenia na piśmie uzasadnienia tej decyzji procesowej.

Na wstępie po raz kolejny trzeba przypomnieć, że podstawowym celem procedowania kasacyjnego nie jest i nie może być przeprowadzenie ponownej zwykłej kontroli odwoławczej, tylko eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń sądowych dotkniętych poważnymi wadami – w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa, które nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. Sąd Najwyższy rozpoznaje nadzwyczajny środek zaskarżenia w granicach kasacji, które wyznaczone są przez zakres zaskarżenia i podniesione w niej zarzuty. Natomiast poza tymi granicami

sąd kasacyjny orzeka tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Granice zaskarżenia, o których mowa w art. 536 k.p.k., dookreślają domniemanie prawne z art. 447 § 1-3 k.p.k., powodujące *ex lege* rozszerzenie zakresu zaskarżenia kasacją w tym, między innymi w odniesieniu do poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej czynu w warunkach wskazanych w art. 455 k.p.k.

Przypomnienie powyższych reguł było konieczne w aspekcie sytuacji procesowej, która zaistniała w sprawie I. C. Mianowicie w akcie oskarżenia zarzucono w/w oskarżonemu popełnienie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Sąd Okręgowy poczynione ustalenia w zakresie zastosowania recydywy specjalnej, podstawowej (art. 64 § 1 k.k.) uzasadnił następująco: „I. C. wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 28 maja 2008 r. został skazany za czyn z art. 158 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby. Następnie postanowieniem z dnia 02 sierpnia 2013 r. zarządzono wykonanie warunkowo zawieszzonej kary pozbawienia wolności. Oskarżony wyżej wymienioną karę odbywa od dnia 29 października 2013 r. Tym samym zachodzą wobec oskarżonego I. C. warunki określone w art. 64 § 1 k.k., albowiem oskarżony będąc uprzednio skazany za przestępstwo umyślne za karę pozbawienia wolności popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które już był skazany” (por. uzasadnienie wyroku SO str. 25 *in medio*). Następnie Sąd Apelacyjny w pełni zaaprobował powyższe stanowisko.

Trzeba również podkreślić, że w myśl art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r., o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247 ze zm.), w sprawach, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wniesiono do sądu akt oskarżenia, m.in. art. 366 § 1 k.p.k. i art. 433 § 1 k.p.k., stosuje się w brzmieniu dotychczasowym do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. W myśl tego pierwszego unormowania przewodniczący składu orzekającego ma także baczyć, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Bez wątplenia do takich okoliczności należy właśnie popełnienie zarzucanego czynu w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k. (*vide* wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2009 r., II KK 123/07, OSNwSK

2007/1/1885). W apelacji obrońcy oskarżonego nie znalazł się wprawdzie zarzut, dotyczący błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy działania I. C. w warunkach powrotu do przestępstwa, ale prawidłowość rozstrzygnięcia w omawianym zakresie sąd *ad quem* powinien zbadać z urzędu, kierując się nie tylko treścią art. 455 k.p.k., ale również art. 440 k.p.k. Dotychczasowa regulacja art. 433 § 1 k.p.k. jasno wskazywała, że „sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje.” Z § 1 *in fine* wynika zatem, że poza granicami środka odwoławczego sąd drugiej instancji orzeka w wypadkach wskazanych w ustawie, zaś taką podstawę stanowią przepisy art. 439 § 1, 440 i 455 k.p.k. Oznacza to, że niezależnie od zakresu zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów, sąd *ad quem* kontroluje zawsze zaskarżone orzeczenie pod kątem tych podstaw, które jest zobowiązany uwzględnić z urzędu.

Mając na uwadze powyższe należy skonstatować, że w realiach niniejszej sprawy przedmiotem badania sądu odwoławczego powinna być nie tylko prawidłowość przyjętej kwalifikacji prawnej czynu z 13 § 1 k.k. art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przypisanego oskarżonemu, ale również możliwość wystąpienia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, gdyby owa nieprawidłowa kwalifikacja doprowadziła do niezasadnego zaostrzenia odpowiedzialności i spowodowała surowszy wymiar kary. Tymczasem Sąd Apelacyjny, utrzymując w mocy zaskarżony wyrok, w ogóle nie dostrzegł wątpliwości zogniskowanych wokół przyjętego powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k. oraz konsekwencji z tym związanych i *de facto* ograniczył swe rozważania do generalnego *passusu*, że: „po ten rodzaj kary sąd I instancji sięgnął w sposób w pełni świadomy i przemyślany, po wszechstronnej i wnikliwej analizie zarówno okoliczności obciążających nad łagodzącymi.” (por. s. 7 uzasadnienia wyroku SA).

Kwestia prawidłowości przyjętej przez sądy kwalifikacji prawnej nie została również podniesiona w kasacji wywiedzionej przez obrońcę skazanego I. C. Jak już wcześniej zaznaczono Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), tym niemniej kwestia prawidłowości kwalifikacji prawnej jest jednym z wyjątków od tej zasady. W realiach niniejszej sprawy jedynie *prima facie* może się wydawać, że oskarżony działał w warunkach

powrotu do przestępstwa. Badanie zaskarżonego kasacją wyroku, w tym zakresie, prowadzi do następujących wniosków. I. C. wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 28 maja 2008 r., został skazany za czyn z art. 158 § 1 k.k., na karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby lat 5. Następnie postanowieniem tegoż sądu z dnia 2 sierpnia 2013 r., zarządzono wykonanie warunkowo zawieszonej kary (por. k.535-536), zaś oskarżony odbył ją w całości w okresie od 29 października 2013 r. do 29 października 2015 r. (por. odpis w/w wyroku k. 27-28 akt SN).

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że dyspozycja przepisu art. 64 § 1 k.k., jako podstawę jego zastosowania, przewiduje skazanie sprawcy w ściśle określonych koniunkcyjnie warunkach. Mianowicie powrót do przestępstwa, w warunkach recydywy specjalnej zwykłej, ma miejsce wówczas, gdy sprawca: 1) został skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności, 2) odbył co najmniej 6 miesięcy tej kary, 3) następne przestępstwo umyślne popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu tej kary, 4) nowo popełnione umyślne przestępstwo jest podobne do poprzedniego, za które był już skazany. Sądy obu instancji nie dostrzegły jednak, że w niniejszej sprawie, spośród wymienionych przesłanek, z pewnością nie zaistniała ta, wymieniona w punkcie 2. Naturalnie przyjęcia powrotu do przestępstwa – co do zasady – nie wyłącza samo przez się to, że wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo uprzednie warunkowo zawieszono i sprawca odbył ją w wymiarze co najmniej 6 miesięcy na skutek, wydanego na podstawie art.75 k.k., zarządzenia sądu. W dalszym ciągu aktualny jest bowiem pogląd, że wykonanie warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności na skutek negatywnej próby, jest odbyciem kary pozbawienia wolności (*vide* uchwała SN z dnia 22 marca 1973 r., VI KZP 74/72, OSNKW 1973, z. 6, poz.73; uchwała SN z dnia 22 grudnia 1978 r., VII KZP 23/77, OSNKW 1979, z. 1-2, poz.1). Rzecz jednak w tym, przepis art. 64 § 1 k.k. wymaga przecież, między innymi, aby przestępstwo traktowane jako powrotne było popełnione „po odbyciu kary”, gdyż oznacza to, że wydany wyrok i stosowana kara nie przyniosły oczekiwanych rezultatów w zakresie zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, karę tę uważa

się za mogącą stanowić podstawę do przyjęcia powrotu do przestępstwa dopiero wtedy, gdy nastąpiło prawomocne zarządzenie jej wykonania, a skazany popełnił podobne przestępstwo umyślne w ciągu 5 lat po tym zarządzeniu i po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany (*vide* wyroki SN: z dnia 15 lutego 2005 r., III KK 348/04, Lex nr 146280; z dnia 7 grudnia 2010 r., II KK 296/10, OSNwSK 2010/1/2438). Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy, o ile poprawnie ustalono, iż w dniu 27 października 2013 r. I. C. ponownie popełnił umyślne przestępstwo podobne do poprzedniego przestępstwa, o tyle bezrefleksyjnie przyjęto, że odbył on już adekwatną karę, podczas gdy zarządzoną karę 2 lat pozbawienia wolności oskarżony zaczął odbywać dopiero 2 dni później, t.j. od dnia 29 października 2013 r. - do dnia 29 października 2015 r.

Reasumując, nie sposób racjonalnie twierdzić o spełnieniu wymogów recydywy specjalnej zwykłej z art. 64 § 1 k.k., jeżeli sprawca uprzednio skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wprowadzie popełnił w ciągu 5 lat, po wydaniu zarządzenia z art. 75 § 1 k.k., umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które został poprzednio skazany, lecz odbył tę karę dopiero po popełnieniu ponownego przestępstwa.

Jak już wcześniej zaznaczono Sąd Apelacyjny powinien z urzędu zbadać prawidłowość rozstrzygnięcia w omawianym zakresie, kierując się nie tylko treścią art. 455 k.p.k., ale również art. 440 k.p.k. Przedmiotem badania powinna być bowiem nie tylko prawidłowość przyjętej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, ale również możliwość wystąpienia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, gdyby nieprawidłowa kwalifikacja doprowadziła do niezasadnego zaostrzenia odpowiedzialności i spowodowała surowszy wymiar kary, a tak przecież rzecz się przedstawia w niniejszej sprawie, na co *expressis verbis* wskazują pisemne motywy wyroku Sądu Okręgowego (por. str. 25 *in medio*). Warto też przypomnieć, iż ustalenie, że oskarżony powrócił do przestępstwa, powoduje stosowanie bardziej restryktywnych warunków korzystania z instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności (art. 78 § 2 k.k.).

Skazanie w warunkach, które przewiduje art. 64 § 1 k.k., w sytuacji gdy nie zachodziły ku temu wskazane w tym przepisie przesłanki, stanowi zatem zawsze rażące naruszenie prawa karnego materialnego, mające niewątpliwie istotny – w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. – wpływ na treść wyroku. Sąd Najwyższy, działający w ramach art. 536 k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k., w przypadku niepodniesienia w skardze kasacyjnej tzw. błędu subsumcji, posiada wprawdzie kompetencję do orzekania z urzędu, ale jedynie poprzez wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Nie może natomiast poprawić błędnej kwalifikacji prawnej we własnym zakresie (*vide* wyroki SN: z dnia 22 kwietnia 2015 r., III KK 419/14; LEX nr 1710369; 2 grudnia 2015 r., III KK 331/15, Lex nr 1929128; D. Świecki [red.]: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, t. II, s. 499-500). Należało mieć także na uwadze, że katalog orzeczeń wymienionych w art. 537 § 1 i 2 k.p.k. nie ma charakteru zamkniętego. Treść tej regulacji, polegająca *de facto* na wyliczeniu rodzajów orzeczeń właściwych dla procedowania kasacyjnego, nie wyłącza uprawnienia do wydania przez Sąd Najwyższy takiego rodzaju orzeczenia, które nie narusza funkcji tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ale uwzględnia specyfikę danej sprawy i potrzebę wydania racjonalnego rozstrzygnięcia. Implikacją tego stanu rzeczy było uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku sądu *ad quem* jedynie w części utrzymującej w mocy wyrok sądu pierwszej instancji, co do rozstrzygnięć dotyczących kwalifikacji prawnej czynu i kary oraz przekazanie sprawy - w tym zakresie - sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Natomiast co do pozostałej części zaskarżonego wyroku, kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego, została oddalona jako oczywiście bezzasadna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu i wymiaru kary, powoduje, że przewód sądowy powinien zostać powtórzony jedynie w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie do ponownego rozpoznania (art. 442 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Postępowanie odwoławcze nie będzie już zatem dotyczyło sprawstwa oskarżonego, konieczne jest jedynie dokonanie ponownej kontroli subsumcji przypisanego oskarżonemu czynu na gruncie dotychczas zebranego materiału dowodowego oraz rozważenie, czy kwalifikacja z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw.

z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. jest zasadna, a w razie ustalenia potrzeby wyeliminowania art. 64 § 1 k.k. z tej kwalifikacji, czy zachodzi potrzeba zmiany zaskarżonego wyroku w innym zakresie, w tym w odniesieniu do wymierzonej kary (por. wyroki SN: z dnia 28 stycznia 2010 r., IV KO 137/09, OSNKW 2010, z. 4, poz. 39; z dnia 15 kwietnia 2010 r., III KO 4/10, Lex nr 583865; z 22 dnia kwietnia 2015 r., III KK 419/14, Lex 1710369). Procedując ponownie Sąd Apelacyjny powinien naturalnie respektować także powyższe uwagi i zastrzeżenia oraz ukształtować swe orzeczenie w zgodzie z prawem materialnym, jak i procesowym.

O zwolnieniu oskarżonego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, w części oddalającej kasację, orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 i 518 k.p.k.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku.

kc